

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lipca 2014 r. po godzinie 19 G. C. (1) wraz z konkubiną M. K. (1) oraz jej dziećmi wracał do domu idąc ul. (...) w B. w stronę miejscowości R..

Gdy szli, zajęchał im drogę samochód osobowy, z którego wysiadł K. K. i podszedł w kierunku pokrzywdzonego . Następnie powiedział kilka słów do G. C. (1), po czym zaczął go uderzać pięściami po twarzy i ciele. G. C. (1) przewrócił się leżąc twarzą do asfaltu . Po pewnym czasie K. K. zaprzestał uderzeń i cofnął się do samochodu . W międzyczasie z samochodu wysiadła I. P. (1) oraz inny mężczyzna, który udał się w stronę G. C. (1) po tym, jak oskarżony zabrał pałkę z samochodu. Mężczyzna ten nie uderzał G. C. (1). K. K. ponownie podszedł do pokrzywdzonego i uderzył go jeszcze , nie używając zabranej z samochodu pałki . Po tym K. K. wraz I. P. (1) i wyżej wspomnianym nieustalonym mężczyzną wsiedli do samochodu i odjechali.

W wyniku tego zdarzenia G. C. (1) doznał obrażeń w postaci liniowych otarć naskórka na plecach, stłuczenia okolicy krzyżowo – pośladkowej z bolesnością, sińców okolicy czołowej i na prawym łuku brwiowym, otarć naskórka i bolesności lewego policzka i żuchwy po lewej stronie.

(dowód: zezn. G. C. k. 76v – 77 , M. K. k. 77-77v , opinia biegłego k. 29-30 , nagranie zgłoszenia K – 35-36)

W toku postępowania K. K. przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 kk.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego K. K. nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i w toku postępowania przygotowawczego odmówił składania wyjaśnień .

Na rozprawie głównej również nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, wskazał, że dla niego jest to pomówienie. Utrzymał, że dnia 10 lipca 2014 r. w godzinach 19-20 przebywał u siebie w domu w O. i nie było możliwe, żeby w tym czasie był w R..

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego nie przyznającego się do popełnienia zarzuconych mu czynów, uznając to za przejaw przyjętej przez niego linii obrony, mającej na celu jedynie uniknięcie przez niego odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego G. C. (1) i M. K. (1) . Oboje zgodnie podali, że do zdarzenia doszło w dniu 10 lipca 2014 r. przy ul. (...) w B. po godzinie 19. Zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej, wskazali, że sprawcą zdarzenia był oskarżony K. K..

Bezsprzecznie jest to , iż pokrzywdzony odmiennie niż w postępowaniu Sądowym opisał okoliczności pobicia co do udziału innych osób. Na rozprawie jednoznacznie w części wstępnej zeznań wskazał na to , iż to oskarżony po wyskoczeniu z samochodu bił go rękoma powodując jego przewrócenie . Widział w trakcie tego zdarzenia kij w ręku oskarżonego ale nie mógł jednoznacznie wskazać na użycie tego kija w trakcie jego bicia . Jednoznacznie wskazał , iż bił go tylko K. K. . Co do drugiego z mężczyzn to na pewno wysiadł on z samochodu , ale nie widział on aby ten mężczyzna podchodził do nich .

Po zapoznaniu go z odmiennie brzmiącymi zeznaniami z postępowania przygotowawczego stwierdził , iż na pewno podbiegł do niego i go bił oskarżony , ale nie wie czy bił go drugo mężczyzna . Wskazał też , iż nie wie czemu zapisano w zeznaniach o biciu przez 2 osoby .

M. K. (1) również w toku rozprawy wskazała na to , iż tylko oskarżony bił pokrzywdzonego i widziała w jego ręce kij . Drugi mężczyzna wysiadł z samochodu gdy oskarżony podszedł do samochodu i wziął z kij . Jak oskarżony wziął kij , to

wrócił do pokrzywdzonego ale ona nie widziała czy bił go dalej . Nie mogła stwierdzić czy ten drugi bił pokrzywdzonego . Jednocześnie wskazała , że w tym czasie kłóciła się z I. P. (2) .

Po odczytaniu zeznań z postępowania przygotowawczego podtrzymał wersję podaną na rozprawie jednocześnie precyzując sposób postępowania drugiego z mężczyzny oraz podtrzymując , że nie widziała aby bił on jej konkubina czy też w jakiś sposób zachęcał do bicia .

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznał , iż brak jest dostatecznych dowodów na pobicie pokrzywdzonego przez 2 osoby .

Za wiarygodnością świadków przemawia również ich postawa po zdarzeniu i niezwłoczne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Sąd dając wiarę zeznaniom tych świadków nie znalazł podstaw, by uznać, iż mieli oni interes w bezpodstawnym pomawianiu K. K..

Sąd nie dał wiary zeznaniom I. P. (1), która twierdziła, że w dniu 10 lipca 2014 r. nie widziała oskarżonego . Przeczą temu wyżej wskazane dowody , a nadto przy ocenie jej zeznań Sąd wziął pod uwagę , iż jest ona matką dziecka oskarżonego .

Sąd nie brał pod uwagę zeznań świadka S. C., gdyż nie dotyczyły one zdarzenia mającego miejsce z udziałem K. K., a jedynie zajścia, które miało miejsce po powrocie pokrzywdzonego z komisariatu Policji.

Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, lekarza B. Z., jest jasna, pełna i zrozumiała. Biegły dysponował należytą wiedzą oraz umiejętnościami potrzebnymi do sporządzenia wiarygodnej opinii. Biegły dokonał oceny obrażeń powstałych w zakresie każdego z zdarzeń mających miejsce tego dnia . Co do zdarzenia na drodze w B. wskazał , że obrażenia które wtedy powstały , mogły powstać w wyniku uderzeń rękoma, kopnięć obutymi stopami i w wyniku kontaktu z podłożem, nie stwierdził natomiast obrażeń mogących być wynikiem uderzenia kijem lub pałką . Obrażenia te naruszyły czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na okres nie dłuższy niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

Mając powyższe okoliczności na uwadze należy stwierdzić, iż wina i okoliczności popełnienia przestępstwa przez K. K. zostały na rozprawie wykazane przeprowadzonymi dowodami i nie budzą wątpliwości . W świetle ustalonego stanu faktycznego należało przyjąć, że nie zostały spełnione przesłanki z zarzucanego w akcie oskarżenia z art. 158 § 1 kk., a zatem nie doszło do przestępstwa bójki ani pobicia. Zgodnie z doktryną, przez bójkę rozumie się starcie pomiędzy co najmniej trzema osobami, które atakują się wzajemnie, występując zarazem w roli napastników i napadniętych. Natomiast pobiciem jest czynna napaść dwóch lub więcej osób na inną osobę lub osoby, przy czym w zdarzeniu tym występuje wyraźny podział ról na napastników i broniących się . W ustalonym przez Sąd stanie faktycznym do zdarzenia doszło pomiędzy dwiema osobami, pokrzywdzonym G. C. (1) a oskarżonym K. K., co wyklucza zakwalifikowanie tego przestępstwa jako czynu z art. 158 § 1 kk.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał oskarżonego K. K. za winnego tego, że w dniu 10 lipca 2014 r. w miejscowości B. na ul. (...), poprzez uderzenie i kopanie G. C. (1) po całym ciele spowodował u niego obrażenia w postaci stłuczenia okolicy krzyżowo – pośladkowej, liniowych otarć naskórka na plecach, sińców okolicy czołowej i na prawym łuku brwiowym, otarć naskórka lewego i zuchwy po lewej stronie, które to naruszyły czynności narządów ciała i rozstrój ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd zgodnie z dyrektywami art. 53 § 1 kk. baczył, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu oraz cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Przy orzekaniu kary Sąd wziął pod uwagę

- dotychczasowa niekaralność oskarżonego K- 62

- rodzaj i charakter spowodowanych uszkodzeń

- dane osobopoznawcze K- 63

Oceniając warunki i właściwości osobiste oskarżonego Sąd przyjął, że wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna i z uwagi na to, orzekł karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie .

Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w całości .